

Oświadczenie złożone przez senatora Rafała Muchackiego na 47. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W Republice Czeskiej po podpisaniu w 1995 r. Konwencji Ramowej oraz jej ratyfikacji w 1997 r. przez dwie izby parlamentu, w 2001 r. przyjęta została ustawa o mniejszościach narodowych. Zgodnie z jej treścią w rejonach, gdzie ludność polska stanowi ponad 10% w języku polskim mogą być umieszczone również tablice informacyjne, nazwy miejscowości i przystanków kolejowych. Rząd czeski dofinansowuje prasę mniejszości, działają polskie szkoły. Zauważając różne opory lokalne przed respektowaniem zapisów ustawy, należy podkreślić, że kierunek działań mających zapewnić europejskie standardy został określony przez Republikę Czeską w sposób wydający się nie budzić wątpliwości.

Na tle takiego uregulowania spraw mniejszości z niepokojem przyjmuję pojawiające się informacje o wprowadzanych lub planowanych działaniach władz Republiki Litewskiej wobec mniejszości polskiej.

Zdając sobie sprawę z delikatnej materii stosunków łączących Polskę i Litwę, nie sposób nie zauważyć, iż od lat prezentowane są w stosunku do Polaków mieszkających na Litwie podobne schematy rezerwywistycznych działań, mimo pozornie przyjaznych dla mniejszości uregulowań prawnych. Prowadzona przez państwo „polityka dobrych chęci” nie wydaje się znajdować dostatecznego przełożenia w realnym życiu Polaków na Litwie. Dotyczy to przede wszystkim używania języka mniejszości, np. polskiego, jako pomocniczego w życiu publicznym, pisowni nazwisk w wersji oryginalnej, używania języka niepaństwowego w napisach i nazwach ulic oraz miejscowości czy nieuregulowanej kwestii zwrotu nieruchomości.

Pomimo liberalnej ustawy z 1989 r. regulującej kwestię mniejszości narodowych, wprowadzona w latach 90. ubiegłego wieku ustawa o języku państwowym zezwala jedynie na używanie języka państwowego jako języka publicznego, uznaje tylko litewskie nazewnictwo (wywieszki w języku mniejszości narodowych mogą posiadać tylko organizacje i instytucje mniejszości narodowych) i stanowi tym samym dosyć jaskrawy przykład ograniczonych praw mniejszości. Odrębną kwestię stanowi również dyskryminowanie dzieci w dostępie do nauki w języku polskim.

Należy zauważyć, że wskazywane okoliczności powinny zostać rozpatrzone w aspekcie przestrzegania zapisów Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy oraz Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych.

Kształtowanie modelowych standardów współżycia pomiędzy narodami i respektowania praw mniejszości narodowych jest możliwe – o czym dobitnie świadczy chociażby przykład niemieckich landów Szlezwig i Holstein oraz Danii. Warto jedynie pamiętać, że sam upływ czasu – jakkolwiek stanowi niezbędny czynnik na poziomie relacji lokalnych umożliwiający wypracowanie i zastosowanie wzajemnie obowiązujących reguł – nie będzie wystarczającym motorem oczekiwanych przez Polaków zmian bez wytyczenia i wsparcia przez Republikę Litewską pożądanego kierunku działań.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki